VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 77)**

z dnia 19 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 77)

19 kwietnia 2017 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1406);

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Manowska** dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury wraz ze współpracownikami, **Wojciech Ulitko** zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Piotr Raczkowski** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Marian Curyło** wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej Związku Polskich Parlamentarzystów oraz **Janina Dobrowolska, Janusz Hirsz, Jan Jączek, Leszek Kopczyński, Jan Łacek, Grzegorz Nicia** – przedstawiciele Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1406. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał. Czy są uwagi do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia? Proszę bardzo, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym prosić o wprowadzenie do porządku obrad, dosłownie będzie to trwało pięć minut, dodatkowego punktu: wysłuchanie przedstawicieli społecznych komitetów naprawy sprawiedliwości. Obecnych jest tutaj z nami sześciu przedstawicieli tych komitetów z różnych miejscowości od Gdańska do Cieszyna. Zawiązał się taki ogólnopolski Społeczny Komitet Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości i przedstawiciele tego Komitetu chcą przedstawić członkom Komisji, jaki jest – w ich ocenie – stan wymiaru sprawiedliwości i od ilu lat poniewierają się po sądach. W związku z tym prosiłbym o dopuszczenie takiej możliwości, państwo proszą o dokładnie pięć minut.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pragnę podkreślić, że Komisja dysponuje czasem do godziny 16.00, a to dlatego, że o godzinie 16.00 rozpoczyna się inne posiedzenie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu ze strony członków Komisji, to dopuszczę do wypowiedzi osoby, które zaprezentował pan poseł, ale rzeczywiście czas będzie ograniczony. Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem rozumiem, że porządek dzienny został rozszerzony stosownie do wniosku pana posła Jerzego Jachnika.

Drodzy państwo, bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, a w szczególności witam pana Wojciecha Ulitko, zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego. Witam osoby towarzyszące… Pan dyrektor sam, natomiast witam przedstawicieli Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a w szczególności witam panią doktor habilitowaną Małgorzatę Manowską, dyrektora szkoły sędziów i prokuratorów. Witam pana sędziego Rafała Dzyra, zastępcę dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury do spraw aplikacji. Witam serdecznie przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa. Witam pana sędziego Piotra Raczkowskiego, wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Witam pana sędziego Waldemara Żurka i witam pana sędziego Sławomira Pałkę. Witam również pana Mariana Curyło, przewodniczącego Związku Polskich Parlamentarzystów. Witam panie i panów posłów, witam przedstawicieli mediów, Biura Legislacyjnego, jak również sekretarzy Komisji.

Przechodząc do realizacji porządku dziennego, a więc do rozpatrzenia wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, proponuję powołanie siedmioosobowej podkomisji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja postanowiła powołać podkomisję w składzie siedmioosobowym. Przypomnę, że pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się 7 kwietnia 2017 roku na forum plenarnym Sejmu, a dziś na posiedzeniu Komisji zamierzamy powołać podkomisję w zaproponowanym przeze mnie składzie siedmioosobowym. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała wniosek. Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała powołanie siedmioosobowej podkomisji.

Proszę zatem o zgłaszanie kandydatów. Ja pozwolę sobie w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zaproponować do składu podkomisji pana posła Marka Asta. Pan poseł wyraża zgodę, dziękuję. Pana posła Waldemara Budę, który jest nieobecny, ale z tego co wiem, to zgodę wyraża. Pana posła Marcina Duszka, który wyraża zgodę i pana posła Grzegorza Wojciechowskiego, który też wyraża zgodę. Proszę o jedną kandydaturę ze strony Platformy Obywatelskiej.

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka (PO):
Ja bym chciała zgłosić pana posła Arkadiusza Myrchę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuje bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja chciałbym zgłosić panią poseł Barbarę Chrobak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuje bardzo. Z Nowoczesnej?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie są zainteresowani.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W tej sytuacji mamy sześć osób.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
A PSL?

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka (PO):
To ja bym może jeszcze zgłosiła siebie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie ma przedstawicieli Nowoczesnej, więc myślę, że w tym układzie pani poseł Kinga Gajewska może być powołana do składu podkomisji. Kto z państwa jest za tym, ażeby powołać podkomisję w składzie: pan poseł Marek Ast, pan poseł Waldemar Buda, pan poseł Marcin Duszek, pan poseł Grzegorz Wojciechowski, pan poseł Arkadiusz Myrcha, pani poseł Barbara Chrobak, pani poseł Kinga Gajewska? Zarządzam głosowanie. Kto jest za powołaniem podkomisji? (14)

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka (PO):

Kinga Gajewska-Płochocka, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Najmocniej przepraszam, w druku będzie prawidłowo. Dziękuję bardzo. Komisja jednogłośnie postanowiła powołać podkomisję. Członków podkomisji proszę o pozostanie po zamknięciu posiedzenia w sali celem ukonstytuowania się.

Przechodzimy wobec tego do realizacji drugiego punktu uzupełnionego porządku posiedzenia. Udzielam głosu przedstawicielom organizacji pozarządowych. Proszę się przedstawiać.

Przedstawiciel Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości Grzegorz Nicia:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Nazywam się Grzegorz Nicia. Jestem przedstawicielem społecznego komitetu, który założył Społeczny Komitet Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości. Naszymi patronami w Sejmie są posłowie Jachnik i Sanocki. My chcieliśmy złożyć pewien postulat. Jeszcze dodam od siebie, że na kanwie moich losów i moich kolegów powstał film „Układ Zamknięty”, gdzie zostały pokazane niesprawiedliwości i układy panujące w wymiarze sprawiedliwości, ale przede wszystkim w prokuraturze i urzędach państwowych. Panie przewodniczący, obserwujemy w Internecie relacje z posiedzeń Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i naszym zdaniem Komisja Sprawiedliwości nie zajmuję się tym, do czego została powołana, a mianowicie skargami obywateli na wymiar sprawiedliwości i na przestrzeganie praw człowieka. Ja przynajmniej nie zauważyłem, żeby w tym zakresie jakaś skarga obywatela czy jakiegoś człowieka była przez tę Komisję rozpatrywana. My reprezentujemy środowiska z całej Polski. To nie jest tylko Kraków, to nie jest tylko Gdańsk, bo przypadki złego działania sądów i prokuratur mają miejsce w całej Polsce. Nie są to przypadki odosobnione, że na danym terenie jest źle, czy to w Gdańsku, w Krakowie czy w Warszawie jest źle, bo naszym zdaniem po prostu wszędzie się tak dzieje. Natomiast generalnie chodzi też o to, że my nie mamy już do kogo występować. Gdziekolwiek zwracamy się o jakąś pomoc, to odbijamy się jak od muru. Nikt nas nie chce wysłuchać, nie możemy uzyskać żadnej pomocy i dlatego…

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Pani Gasiuk-Pihowicz, mogę prosić o spokój?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak, przepraszam.

Przedstawiciel Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości Grzegorz Nicia:

Nie chcę zabierać zbyt dużo czasu, dlatego chcielibyśmy złożyć na ręce pana przewodniczącego nasze wystąpienie, które będziemy kierować również do Marszałka Sejmu i do przewodniczących poszczególnych klubów poselskich z prośbą, a nawet z żądaniem rozpatrywania naszych spraw na posiedzeniach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Tytułem krótkiego uzupełnienia. Szanowni państwo, panie przewodniczący, jest tu z nami pan Leszek Kopczyński, diler Opla, od siedemnastu lat trwa sprawa, pięćset spraw w sądzie i dalej jest niezakończona. Problem zaczął się od tego, że zgłosił on korupcję w systemie bankowym. Pani Janina Dobrowolska, przedstawicielka ponad ośmiuset mieszkańców z Sosnowca ze spółdzielni mieszkaniowej. W tej sprawie prokuratura przystąpiła do pracy, ale zapomniała, gdzie mieszka prezes spółdzielni i przez pięć lat nie wiedziała, że ten budynek nie istnieje, że się spalił w Katowicach. Czyli miały miejsce pozorowane działania prokuratury, a ludziom grożą eksmisje, to jest 815 mieszkań. Pan Janusz Hirsz z Gdyni, sprawa dotycząca niewłaściwego pobierania akcyzy i praktycznie

rzecz biorąc likwidacja przeszło stu miejsc pracy. Pan Grzegorz Nicia się przedstawił. Pan Jan Jączek, sprawa z bankiem Czarneckiego, wyłudzenia na wielomilionową skalę, nie może dojść swoich środków. Pan Jan Łacek, kolejny przedsiębiorca, który został zniszczony przez prokuraturę i to jak zwykle tego samego prokuratora z Bielska-Białej, którego historia zaczyna się od zabicia człowieka po pijanemu. Potem ja osobiście byłem niszczony. Odczekał parę lat, aż mu się kary zatrą, a teraz niszczy kolejnych przedsiębiorców. To są przykładowe historie z różnych miast Polski i stąd ja popieram ten wniosek Komitetu, bowiem – panie przewodniczący – nic innego nam nie zostanie, jak tylko zacząć protestować i myślę, że do tych protestów się przyłączymy, jeśli minister sprawiedliwości i Sejm nie pochyli się nad ciągłym bezprawiem i w Polsce się nic nie zmieni. My tylko uchwalamy ustawy dające uprawnienia prokuraturze i sądom, a dla normalnych ludzi nic się nie zmienia. Jak byli niszczeni, tak są niszczeni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowni koledzy, goście, proszę państwa, rozbicie sitwy sędziowsko-prokuratorskiej w Polsce jest konieczne. To jest sitwa i klany, przy których wszelka kontrola instancyjna jest po prostu fikcją, bo koledzy rozpatrują skargi na kolegów. Obecni są tutaj panowie delegaci, ale takich przypadków mamy tysiące, gdzie po prostu zamknięta jest droga do uchylenia bezprawnych działań czy bezprawnych wyroków. Reforma sądownictwa i wymiaru niesprawiedliwości jest absolutnie konieczna i to głębsza nawet reforma niż w tej chwili ministerstwo proponuje, a my jesteśmy tym czynnikiem społecznym, który będzie na to naciskał. Nie może być tak, żeby po prostu stworzyła się kasta nadludzi, która nie podlega żadnej kontroli, która po prostu sama siebie kontroluje i prowadzi procesy. Ja wczoraj miałem proces, w którym jestem poszkodowanym i Policja złapała pierwszego lepszego z brzegu człowieka, zupełnie niewinnego i są na to dowody. Dobrze, że ja zeznaję, że jest niewinny, bo go po prostu znam akurat, ale gdyby to była sprawa ważniejsza, to byłby problem. Sędzia to prowadzi, a prokurator wczoraj pierwszy raz po rocznym procesie widziała nagranie z monitoringu. To są skandaliczne zachowania. Sędzia prowadzi tę sprawę, chociaż są ewidentne dowody niewinności. Powinna umorzyć to postępowanie na podstawie art. 17 k.p.k., ale robi to po prostu dlatego, że nie ma kwalifikacji i trzeba to wprost powiedzieć. Kwalifikacje sędziów w Polsce są szalenie niskie, jeśli 29-letni czy 28-letni ludzie zostają sędziami i mają prawo rozstrzygać. Są nawet młodsi. Świadczą o tym dane z Opolszczyzny, które posiadam. Przecież to jest kpina, że oni dostają władzę sądzenia. Proszę państwa, to nie jest kwestia rządzącej grupy czy opozycji, ja apeluję do wszystkich, również do państwa z opozycji, żebyśmy się do tego wszystkiego wspólnie zabrali. To nie jest kwestia rządu czy podziału, to jest po prostu kwestia obywateli. My, jako grupa społeczna, będziemy naciskać na to, żeby takie głęboko idące zmiany nastały. Natomiast muszę powiedzieć, że z przykrością patrzę na skandaliczny projekt „Iustitii” o KRS-ie. Dlaczego Krajowa Rada Sądownictwa, tylu mądrych ludzi, nie wyprodukowała do tej pory żadnego sensownego projektu, idącego właśnie w kierunku stworzenia uczciwego systemu, to tylko należy się zastanawiać.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

KRS nie jest od tego.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nikt mu nie zabrania, pani poseł. Nikt nie zabrania mądrym ludziom, którzy tam są…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie zabierać głosu poza kolejnością.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Każda grupa obywateli ma prawo wziąć w tym udział. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosi jeszcze pan. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości Leszek Kopczyński:

Dziękuję bardzo. Nazywam się Leszek Kopczyński i przyjechałem z Bełchatowa. Ujawniłem metody korupcyjne w banku, prokuratura złożyła akt oskarżenia. 17 lat toczy się proces przed sądem rejonowym w Łodzi przy ul. Kościuszki. Odbyło się 447 rozpraw, proces zaczynał się siedem razy od początku. Pod byle pretekstami zmieniano składy sędziów, żeby proces od nowa się zaczynał. W tym czasie zlicytowano gigantyczny majątek wart ponad 20 mln zł za grosze, za bezcen, gdzie kupującymi były nawet siostry i rodziny sędziów z Piotrkowa. Moja sytuacji była przedmiotem licznych wywiadów telewizyjnych. Zwracałem się również do pana sędziego Waldemara Żurka (bez odpowiedzi merytorycznej). Te pisma mam z sobą. W tym czasie zamordowano mojego syna w wieku 31 lat. Piotruś popełnił samobójstwo, pozostawił list pożegnalny. W tym czasie moja żona zapadła na ciężką chorobę psychiczną. Przepraszam, ale ona po prostu zwariowała i jest w szpitalu psychiatrycznym. Ja, jeden z najbogatszych ludzi, dorabiający się od podstaw i na bazie dorobku życia trzech pokoleń zostałem całkowicie zrujnowany. Doszczętnie. Żyję na marginesie życia. Dziękuję wszystkim osobom i wszystkim posłom, którzy chcą i zechcą pomóc nam poszkodowanym. Jeszcze żeby wyjaśnić sprawę, nie jestem członkiem żadnej partii politycznej, natomiast jestem zwolennikiem i sympatykiem wszystkich tych ruchów politycznych i społecznych, które mają za zadanie naprawę, uprzejmie przepraszam, tego bagna, w którym żyjemy. To jest prawdziwe bagno – 447 rozpraw. Tragedia. Sto pięćdziesiąt osób na bruk, zniszczony majątek. Mam dowody w sprawie mówiące bezspornie o układzie, o sitwie mafijnej w gronie sędziów w Piotrkowie, w Bełchatowie i w Łodzi. Co ja więcej mogę powiedzieć? Pozostało tylko może mnie zabić, bo innej metody już nie ma. Straciłem wszystko, dom, rodzinę. Pan sędzia Żurek nie odpowiedział mi na pismo merytoryczne, w którym konkretnie wskazałem skorumpowanych sędziów mających za nic prawo i procedury. Pismo to pozostało bez merytorycznej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan prosił o głos.

Przedstawiciel Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości Jan Jączek:

Witam serdecznie państwa. Nazywam się Jan Jączek. Jestem pokrzywdzony w aferze finansowej większej niż afera Amber Gold, bo chodzi o kwotę ponad miliarda złotych. Ta sprawa została między innymi opisana w skargach obywateli na wymiar sprawiedliwości z datą 16 stycznia. Żeby nie opowiadać całego mechanizmu, powiem tylko, że można powiedzieć, iż sprawa również dotyczy właśnie takiego korupcyjnego i mafijnego układu istniejącego w sądach i w prokuraturze. Proszę państwa, ja apeluję do posłów wszystkich partii. W szczególności chciałbym podziękować tutaj pani profesor Pawłowicz, która interweniowała w mojej sprawie, panu posłowi Grzegorzowi Wojciechowskiemu i innym posłom. W szczególności dziękuję panu posłowi Sanockiemu i panu posłowi Jachnikowi. W mojej sprawie interwencję składał również prezes PiS pan Jarosław Kaczyński i mogę wymienić jeszcze około dziesięciu posłów. Proszę państwa, nie odniosło to żadnego skutku prawnego. Podkreślam, interwencje poselskie i interwencje senatorskie nie odniosły żadnego skutku prawnego. Nie mogę odzyskać pieniędzy mimo tego, że w sposób bezsporny udowodniłem przestępstwa w banku. Grupa, która jest w prokuraturze i w sądach, to jest grupa mafijna, która wzajemnie się wspiera.

Chciałbym podkreślić, że pochodzę z patriotycznej rodziny. Moja matka została zesłana na Sybir i przeżyła, ale niestety została zamęczona przez oprawców, którzy pracują do dzisiaj w prokuraturze. Mógłbym wymienić pięć osób, które oddały życie za ojczyznę, ale jak mówię o tym w sądzie i w prokuraturze, to jestem wyśmiewany. Proszę państwa, zgodnie z art. 19 konstytucji, bo niektórzy posłowie często powołują się na konstytucję, proszę właśnie, żeby uwzględnić i rozpoznać w sposób merytoryczny tę sprawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ja mówiłem, że czas jest ograniczony. Panie pośle, o 16.00 mamy połączone posiedzenie dwóch Komisji: Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i Komisji Gospodarki i Rozwoju. Proszę pozwolić, że jednym zdaniem podsumuję państwa wypowiedzi. Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na to, że parlament jest miejscem, w którym stanowi się prawo. Nie jest to miejsce do rozpatrywania skarg obywateli. Skargi obywateli powinny być sygnałem, że trzeba zmienić źle funkcjonujące prawo i państwa głos wyrażony dziś na posiedzeniu Komisji utwierdza nas, a w szczególności utwierdza ugrupowanie rządzące, w potrzebie głębokiej reformy wymiaru sprawiedliwości. To zadanie podjęliśmy i kontynuujemy, bo rolą parlamentu jest zmieniać prawo tak, ażeby instytucje państwowe funkcjonowały ku zadowoleniu obywateli. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom obywateli, bo w głos obywateli wsłuchiwaliśmy się w kampanii wyborczej i dlatego reforma wymiaru sprawiedliwości znalazła się w naszym programie działania. Przystąpiliśmy do realizacji tego programu i widzicie państwo, z jakim oporem to się spotyka. Dlatego też państwa głos traktuję jak wsparcie dla tego, co rząd już w tej chwili podejmuje, ale proszę abyście państwo nie traktowali Komisji Sprawiedliwości jako organu, który rozpatrzy poszczególne skargi, bo przede wszystkim Komisja nie ma takich uprawnień. To jest pierwsza sprawa. Druga jest taka, jak sami państwo już dostrzegliście, że działania podejmowane przez poszczególnych posłów i senatorów nie przyniosły skutków, bo ich przynieść nie mogły. Potrzebna jest gruntowna reforma, a reforma, którą może uskutecznić parlament, to jest zmiana funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a to wiąże się ze zmianą ustawodawstwa.

Drodzy państwo, jesteśmy już po czasie. Wiedziałem o tym, że dopuszczenie państwa do głosu to nie kwestia pięciu minut. Mówimy już o tym od dwudziestu minut i pewnie pięciu godzin by brakło, ale proszę mieć to na względzie i wypowiadać się po jednym zdaniu, żeby każdy miał satysfakcję, że mógł zabrać głos. Natomiast wiedzcie państwo, że gdyby to ode mnie zależało, to dyskusja trwałaby dłużej, ale nie była ona przewidziana w harmonogramie obrad. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak, tylko proszę króciutko.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja zgodzę się, że wymiar sprawiedliwości wymaga gruntownych zmian, niemniej jednak nie mogę się zgodzić z tym, żeby do jednego worka wrzucać wszystkich sędziów i prokuratorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nikt tego nie robi, pani poseł.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Wcześniejsze wypowiedzi takie były i chodzi mi o to, że jest to krzywdzące, bo są oczywiście w każdym środowisku tak zwane czarne owce i je należy eliminować, niemniej jednak nie możemy mówić o tym, że całe środowisko sędziowskie czy prokuratorskie jest złe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, nikt takich sformułowań nie użył, a w związku z tym pani stawia tezę i później jej zaprzecza. Proszę bardzo, pani jeszcze nie zabierała głosu i na tym będziemy kończyć.

Przedstawicielka Społecznego Komitetu Naprawy Wymiaru Sprawiedliwości Janina Dobrowolska:

Ja powiem krótko i na temat. Panie i panowie posłowie, skoro zmieniacie prawo i debatujecie tutaj nad zmianą prawa, to chciałabym się dowiedzieć w imieniu tych 850 rodzin sprzedanych razem z mieszkaniami, kiedy zrobicie taką nowelizację obecnie obowiązującego prawa, żeby nie można było sprzedawać lokatora razem z mieszkaniem? To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Są takie mechanizmy, o których się nie mówi oficjalnie, ale my o nich wiemy, bo jesteśmy ciorani po sądach, jesteśmy wzywani o eksmisję i o bezumowne korzystanie z lokalu, bo hurtowi nabywcy naszych mieszkań chcą nas teraz wyczyścić

i czyszczą nas za pomocą wymiaru sprawiedliwości. Ja jeszcze króciutko chcę państwa zapytać w imieniu tych 850 rodzin, czy państwo przewidują jakiś mechanizm wynagrodzenia krzywdy tym ludziom, którym grozi na stare lata utrata dachu nad głową. Pani Alicja Sączewska, lat 84, mieszka pięćdziesiąt lat w swoim mieszkaniu, a sędzia Haberka orzekł eksmisję z lokalem socjalnym. Przecież ta kobieta umrze, jak się ją przesadzi w inne miejsce. Ja tylko to chciałam powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił jeszcze pan sędzia Żurek. Niech to będzie już ostatni głos.

Rzecznik prasowy Krajowej Rady Sądownictwa Waldemar Żurek:

Ta dyskusja rzeczywiście jest bardzo ważna. Myślę, że my jako sędziowie powinniśmy się wsłuchiwać we wszystkie głosy, także w głosy obywateli. Ja byłem wywoływany trochę do odpowiedzi, więc chciałem powiedzieć, że jestem tylko rzecznikiem prasowym i wszystkie pisma, które do mnie wpływają, staram się przekazywać właściwym organom. Od półtora roku działa prokuratura pod kierownictwem ministra Ziobry i wszędzie tam gdzie państwo dostrzegacie przestępstwa, a rozumiem, że macie na to dowody, należy kierować doniesienia do prokuratury.

Ja mogę tylko w ostatnim zdaniu powiedzieć, że Krajowa Rada Sądownictwa od wielu lat prosi o to, żeby ograniczyć kognicję sądów tak, żeby sprawy proste nie trafiały do sądów i żeby sędziowie mogli się zająć tymi najtrudniejszymi sprawami. Jeśli słyszymy, że proces trwa wiele lat i odbywa się kilkaset rozpraw, to my naprawdę nad tym ubolewamy, ale to są rozwiązania systemowe. Rada niestety nie może tworzyć prawa, bo narażałaby się na taki zarzut, jaki słyszeliśmy o sędziach Trybunału, którzy zasiadali w komisji projektującej ustawę. My mamy tego świadomość i znamy wady systemu, dlatego prosimy państwa, prosimy opozycję i prosimy rządzących, żeby dzisiaj, bo być może jest ku temu okazja, powołać jakieś porozumienie składające się z obywateli, którzy doznali jakiegoś uszczerbku od wymiaru sprawiedliwości, z przedstawicieli prokuratury, radców, adwokatów oraz sędziów i pokażmy, co w systemie szwankuje. Jeżeli będziemy tworzyć prawo wspólnie, to znajdziemy dobre rozwiązania, natomiast jeżeli będziemy forsować rozwiązania jedynie słuszne, to niestety obawiam się, że nie poprawimy systemu. Od półtora roku funkcjonuje prokuratura pod kierownictwem ministra Ziobry i ja bym chciał, żeby te wszystkie przypadki, o których państwo mówicie, były rozwiązywane procesowo, żeby tam gdzie ktoś popełnił przestępstwo, był akt oskarżenia, żebyśmy mogli go osądzić, natomiast musimy też rozwiązać problem 15 mln spraw, które corocznie wpływają do sądów. Ja od wielu lat jestem zwolennikiem sądów pokoju, żeby sędzia zawodowy skupił się na najpoważniejszych sprawach i żebym ja mógł odraczać rozprawy z miesiąca na miesiąc, a nie o pół roku, jak to bywa w niektórych wielkomiejskich sądach. Dlatego bardzo bym prosił państwa o takie porozumienie ponad podziałami właśnie dla tych ludzi, którzy dzisiaj tutaj zasiadają.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Dotarł do mnie sygnał, że pani poseł Kinga Gajewska-Płochocka zamierza zrezygnować z członkostwa w podkomisji na rzecz pani poseł Gasiuk-Pihowicz, tak?

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka (PO):

Tak, potwierdzam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu do tej zmiany, to uznam, że Komisja zaakceptowała tę zmianę. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem stwierdzam, że członkiem podkomisji w miejsce pani poseł Gajewskiej-Płochockiej zostaje wybrana pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Odnośnie do tego, co zostało powiedziane, bardzo bym prosił o głos. Mogę? Jedno zdanie panie przewodniczący. Naprawdę jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, jedno zdanie i kończymy.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Panie przewodniczący i członkowie Komisji, ja mam jedną prośbę do państwa. Otóż nie da się stanowić dobrego prawa nie słuchając ludzi, bo zapoznając się z poszczególnymi przypadkami, możemy zwrócić uwagę na to, jak się tworzy prawo. Stąd były nasze wnioski i stąd jest prośba państwa, żeby zapoznawać się z tymi sprawami i żeby się spotykać z tymi ludźmi. Jak chcecie tworzyć to dobre prawo, jak wyście nigdy na sali sądowej nie byli? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, przecież mówiłem o tym, że wsłuchiwaliśmy się w głos obywateli przez całe lata, gdy byliśmy w opozycji i dlatego w programie działania mamy reformę wymiaru sprawiedliwości. Tę reformę wymiaru sprawiedliwości realizujemy i to powinno wystarczyć. Natomiast trzeba powiedzieć, że ze strony środowisk sędziowskich nie było żadnej inicjatywy dotyczącej wymiaru sprawiedliwości. Owszem, cały czas były inicjatywy i konferencje dotyczące statusu sędziów i sądownictwa jako takiego, natomiast nie słyszałem głosu o obywatelach.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Członków podkomisji proszę o zebranie się przy stole prezydialnym.